



## Serce wielkie nam daj...<sup>1</sup>

(XIV Niedziela Zwykła Rok B)  
(Czyt. Ez 2,2-5; Ps 123; 2Kor 12,7-10; Mk 6,1-6)

Drodzy Bracia w kapłaństwie,  
Wielebne Siostry i Bracia zakonni,  
Umiłowani Diecezjanie,

### Zatwardziałość serc

W jednej ze znanych piosenek religijnych śpiewamy: „Serce wielkie nam daj, zdolne objąć świat! Panie, serce nam daj, mężne w walce ze złem!”. Słowa te są prośbą, by spełniła się obietnica przekazana nam od Boga za pośrednictwem proroka Ezechiela: „Dam wam serce nowe – mówi Bóg – i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała” (Ez 36,26). Ponieważ w sercu rodzą się wszelkie decyzje, dlatego gorąco prosimy Boga, by przemieniał nasze serca kamienne w serca z ciała. W przeżywanym roku duszpasterskim, w którym towarzyszy nam hasło: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”, w sposób szczególnie gorący przyzywamy pomocy Ducha Świętego, wołając: Niech zstąpi Duch Święty, niech napełni nasze serca i zapali w nich ogień, ogień swojej miłości! Prośba nasza jest uzasadniona, ponieważ niekiedy sami przeżywamy kamienny ciężar własnego, pozbawionego wrażliwości, serca. Spotykamy też ludzi, którzy zatwardziałością swoich serc budzą w nas lęk. Słyszeliśmy przed chwilą słowa proroka Ezechiela, którego Bóg posyła, aby napełniony duchem szedł do ludu buntowników, którzy sprzeciwili się Bogu. Choć to są ludzie o bezczelnych twarzach i zatwardziałych sercach – i mimo że są ludem opornym – niech przynajmniej wiedzą, że mają wśród siebie proroka i świadka Bożego.

---

<sup>1</sup> List Pastorski zapraszający do udziału w Pieszej Pielgrzymce Drohiczyńskiej na Jasną Górę w sierpniu 2018 r.

## **Jezus lekceważony**

Ewangelista Marek w odczytanym przed chwilą fragmencie Ewangelii napisał, że mieszkańcy rodzinnego miasta Jezusa byli zaskoczeni Jego nauczaniem i wątpili w Niego. Pytali: „Skąd to u Niego?” Wydawało im się, że Go doskonale znają, tymczasem zachowanie Jezusa przerosło ich wyobraźnię i nie byli w stanie uwierzyć w Niego. Z kolei Jezus, który znajdował wiarę u innych, dziwił się niedowiarstwem tych, z którymi dzielił przez wiele lat trudy życia. Widać, że na drodze wiary pojawiają się niejednokrotnie wątpliwości. Stawiamy trudne pytania, na które niełatwo znajdujemy odpowiedź. Być może jesteśmy w sytuacji mieszkańców rodzinnego miasta Jezusa i razem z nimi dopytujemy: „Skąd to u Niego?” Zauważmy, że samo stawianie pytań, czy nawet pojawiające się wątpliwości, nie są jeszcze czymś złym. Właściwie ukierunkowane poszukiwania, modlitwa, otwarcie na Ducha Świętego oraz chęć uzyskania rzetelnych odpowiedzi umacniają i pogłębiają naszą wiarę. Natomiast wątpliwość pozostawiona sama sobie zamyka nasze serce i prowadzi do niedowiarstwa. Potrzeba zatem postawy czujności, a także odpowiedzialności za dar wiary. Dar ten otrzymany od Boga na chrzcie świętym, umocniony w sakramencie bierzmowania, wymaga troski i pielęgnacji z naszej strony. Pomaga nam w tym życie sakramentalne, karmienie się słowem Bożym, udział w rekolekcjach, pielgrzymkach, dniach skupienia, dziełach miłosierdzia.

## **Na drodze wiary**

Wspomniani mieszkańcy Nazaretu nie są dla nas dobrymi nauczycielami na drodze wiary. Niedowierzaniem zamknęli swe serca na wiedzę nadprzyrodzoną. Czują się na tyle mocni w przekonaniach, że Jezusa przyjęli jedynie jako cieślę i jednego z dziwnych sąsiadów, w którym nie godzi się pokładać nadziei. Inaczej niż mieszkańcy Nazaretu zachowuje się Paweł apostoł, który po spotkaniu z Chrystusem zmartwychwstałym napisał: „Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa” (2Kor 12,9). Nie chełpi się swoją wiedzą, ale wiernie i pokornie poddaje się woli Bożej, świadomy, że łaski Bożej nigdy mu nie zabraknie. Uczymy się od świętych, jak wędrować przez życie ziemskie, zachowując więź wiary łączącej nas z Bogiem. Ten rok jest poświęcony św. Stanisławowi Kostce, patronowi dzieci i młodzieży. W swym krótkim życiu wykazał wielką otwartość na działanie Ducha Świętego, który natchnął go do poszukiwania rzeczy najwyższych. Sam szczerze wyznał: „Do wyższych rzeczy zostałem stworzony”.

## **Sierpniowe pielgrzymowanie**

Właśnie w tegorocznej sierpniowej pielgrzymce drohiczyńskiej udział weźmie wyjątkowy pątnik – św. Stanisław Kostka w swych relikwiach. Święty przeżywał wielką miłość i przywiązanie do Matki Najświętszej. Odszedł do wieczności 15 sierpnia 1568 r., czyli w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Tuż przed śmiercią wyznał, że widzi Matkę Bożą z orszakiem świętych dziewic, które idą po niego. Kilka dni wcześniej, w uroczystość św. Wawrzyńca, napisał list do Matki Bożej i schował go na swojej piersi. Przyjmując Komunię świętą, prosił św. Wawrzyńca, aby uprosił mu łaskę śmierci w Święto Wniebowzięcia. Prośba została wysłuchana. W tym roku uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zbiega się z 450. rocznicą śmierci św. Stanisława Kostki. Kiedy będziemy rozważać życie św. Stanisława, zrozumiemy znaczenie ducha ofiary w naszym trudzie pielgrzymim. Prezentowana przez św. Stanisława postawa wytrwałości w przeciwnościach i niestrudżonym dążeniu do wyznaczonego celu jest wielce pouczająca. On, wbrew woli całego otoczenia, rodziny, przyjaciół, przezwyciężając również własne, ludzkie słabości i ułomności, przekonany o słuszności decyzji mężnie dążył do celu. Podjął pieszą pielgrzymkę, liczącą 650 km, z Wiednia do Dillingen, aby wstąpić do Towarzystwa Jezusowego, celem wypełnienia swego powołania. Jego osoba i postawa mocno wpisują się w ducha każdej pieszej pielgrzymki. Czasem, aby się na nią wybrać, musimy pokonać wiele trudności. Droga też wcale łatwa nie jest, ale ćwiczenie się w cierpliwości i wytrwałości nagrodzone jest radością i pokojem serca. Wystarczy porozmawiać z pielgrzymami w momencie dojścia na Jasną Górę. Dokonuje się tam coś niesamowitego – pątnicy zapominają o bólu, niedogodnościach, poniesionym trudzie. Rozpromienione twarze są znakiem wewnętrznej, prawdziwie chrześcijańskiej radości.

## **Życie na ziemi jest pielgrzymowaniem**

Bracia i Siostry, św. Paweł w dzisiejszym drugim czytaniu, dzieląc się swoimi doświadczeniami przeżywania wiary, dodaje nam otuchy. Pan Bóg zapewnił apostoła, zapewnia i nas: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9). Słowa te pokrzepiają pielgrzymów w trudnej drodze na Jasną Górę, ale są również umocnieniem w naszej codzienności. Przecież pielgrzymka jest obrazem całego naszego życia: dążymy do wyznaczonego celu, pokonujemy różnorodne trudności, idziemy we wspólnocie, mamy okazję świadczyć miłosierdzie osobom, które są słabsze i oczekują pomocy, trwamy na modlitwie i rozmyślanie. Rzeczywiście, potrzebujemy mocy i łaski Ducha Świętego, abyśmy nie ustali w drodze. W roku szczególnie poświęconym Duchowi

Świątemu odkrywamy na nowo Jego działanie i obecność. Szczególnie w momentach trudnych, kiedy pojawiają się wątpliwości, kiedy może nie do końca rozumiemy siebie, kiedy trudno jest do końca zaufać Bogu i powierzyć Mu swoje życie, Duch Święty przychodzi nam z pomocą, jeśli tylko poprosimy i otworzymy serca. Napełnieni Duchem Świętym pragniemy trwać mocno w wierze, o tę wiarę dbać i ją pogłębiać.

### **Serce wielkie nam daj...**

Ukochani Diecezjanie, gorąco zachęcam do odważnego podjęcia trudu pielgrzymiego. Tradycyjnie w pięciu grupach pątnicy będą zmierzali do jasnogórskiego sanktuarium, aby 13 sierpnia stanąć przed obliczem Królowej Polski. Pielgrzymka, mimo że jest trudną lekcją duchowości, uczy i przemienia człowieka. Jest ona miejscem i chwilą, w której niebo dotyka ziemi. Kiedy podczas wędrowania popłynie śpiew o dar otwartego serca, niech Duch Święty umacnia wiarę, pobudza nadzieję i rozpala miłość. Już teraz tym, którzy wyruszą na pielgrzymi szlak, powierzam swoje pasterskie posługiwanie i proszę o modlitwę w intencji całej naszej diecezji: kapłanów, sióstr i braci zakonnych oraz wszystkich wiernych. Tych zaś, którzy z różnych powodów nie mogą wziąć udziału w rekolekcjach w drodze, proszę o modlitewną łączność i wsparcie przez duchowe pielgrzymowanie tzw. grupy srebrnej. To niesamowita wymiana darów, kiedy grupa ta modli się za pątników, a pielgrzymi niosą intencje i modlą się za pielgrzymów duchowych.

Ufnym wstawieniem naszej najlepszej Matki Maryi oraz szczególnego patrona, jakim jest św. Stanisław Kostka, z serca udzielam, wszystkim Diecezjanom, Pielgrzymom i Gościom, pasterskiego błogosławieństwa: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

+ *Tadeusz Pikus*  
Biskup Drohiczyński

Kuria Diecezjalna  
Kościelna 10  
17-312 Drohiczyn

Drohiczyn, 21 czerwca 2018 r.  
L. 557/2018

Zarządzenie: Niniejszy *List pasterski Biskupa Drohiczyńskiego* należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach naszej diecezji w XIV Niedzielę Zwykłą – **8 lipca 2018 r.**

*Ks. dr Zbigniew Rostkowski*  
Wikariusz Generalny